

Kamil Kaliszuk

(Wydział Historyczny, Uniwersytet Gdański)

Składki członkowskie w PZPR województwa gdańskiego w latach 1957–1964

Wstęp

Przedmiotem niniejszego opracowania uczyniono kwestie związane z opłacaniem składek członkowskich w ramach uczestnictwa w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). Zagadnienie prezentowane będzie z perspektywy organizacji partyjnej województwa gdańskiego z uwzględnieniem jej pozycji na tle ogólnopolskim. Analizę poprzedzono wprowadzeniem natury ogólnej, mając na celu nakreślenie odpowiedniego kontekstu dla właściwych rozważań. Ich treść zamknie się w granicach lat 1957–1964¹. Za cel postawiono sobie próbę uchwycenia, prezentacji oraz wyjaśnienia niektórych zjawisk i tendencji możliwych do zaobserwowania w badanej aktywności.

Naukowcy zajmujący się problematyką finansowania PZPR są zgodni co do tego, że nie spotkała się ona dotychczas w naszym kraju z większym zainteresowaniem². Do możliwych przyczyn niepodejmowania tego tematu przez badaczy

¹ Wybór podobnych cezur został podyktowany wydarzeniami zawierającymi się w ich zakresie. Rok 1956 (a zwłaszcza jego końcówka) był pod wieloma względami rokiem przełomowym dla PZPR, również w dziedzinie jej finansów. Obserwowana dotychczas (w latach 1951–1955) w skali ogólnopolskiej tendencja wzrostu udziału składek we wpływach do budżetu partii została odwrócona. Po 1956 r. udział ten uległ zmniejszeniu i przez kilka kolejnych lat utrzymywał się na w miarę stałym poziomie. Ta swoista „mała stabilizacja” trwała do około 1963–1964 r., od kiedy to ponownie zaczęto notować wzrost omawianego czynnika; zob. Dariusz Stola, „Partia i jej finanse”, w *PZPR jako machina władzy*, red. Dariusz Stola i Krzysztof Persak (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Pamięci Narodowej i Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, 2012), 42.

² Może o tym świadczyć stosunkowo mało zróżnicowana liczba nazwisk owych badaczy i niewielka liczba opracowań. Dariusz Stola wymienia w kolejności następujące prace dotyczące zagadnienia: Dariusz Stola, „Finanse PZPR”, w *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, red. Andrzej Paczkowski (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, 2003); *idem*, *Złote lata PZPR. Finanse partii w dekadzie Gierka* (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Studiów

zalicza się istniejącą do niedawna tajność zagadnień finansowych w partii³ i ograniczony dostęp do informacji o tej sferze funkcjonowania organizacji⁴.

Wskazuje się przy tym na korzyści jakie może dać badanie kwestii finansowych, tj. np. możliwość ustalenia „jakie były bezpośrednie, materialne koszty istnienia «przewodniej siły narodu» oraz źródła jej dochodów, (...) [a także poszerzenia wiedzy] o celach, strukturze i zasadach funkcjonowania partii”⁵. Zaznacza

Politycznych Polskiej Akademii Nauk, 2008); *idem*, „Finanse PZPR w jej ostatnich latach”, *Więź* 3 (2000); *idem*, „Wielki majątek, którego nigdy nie było”, *Rzeczpospolita* (17 III 1997); Antoni Dudek, „Komitet wojewódzki PZPR jako lokalny ośrodek władzy – na przykładzie Krakowa”, w *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, red. A. Paczkowski (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, 2003); *Komitet wojewódzki ogniem władzy ludowej. Studium postaw aktywu partyjnego*, red. Henry Andreassen i Marcin Kula (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk i Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, 1997); Artur Pasko, *Kulisy władzy ludowej w województwie białostockim (1948–1956). Organizacja główne kierunki działania KW PZPR* (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2002); „Sprawozdanie z likwidacji majątku byłej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”, red. Arnošt Bečka i Jacek Molesta (Sopot–Warszawa, 2001); Marcin Żukowski, „Gospodarka finansowa KW PZPR w Gdańsku. Od zorganizowania komitetu do reformy finansów partyjnych w październiku 1950 r.” (referat wygłoszony na Międzynarodowym Sympozjum Dziejów Biurokracji, Toruń, czerwiec 2012); zob. przypis 1 w pracy Stoli: „Partia i jej finanse”, 26; Z kolei Żukowski dodaje również kilka własnych artykułów: „«Skrywana potęga». Gospodarka finansowa Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku. Od zorganizowania komitetu do reformy finansów partyjnych w październiku 1950 r.”, *Zapiski Historyczne* 2 (2012); *idem*, „Metody tworzenia i etapy powstawania Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku w latach 1945–1949 (działacze, struktury, finanse)”, *Pamięć i Sprawiedliwość* 20 (2012); *idem*, „Komitet Wojewódzki PZPR w Gdańsku w pierwszym roku istnienia (grudzień 1948–grudzień 1949). Struktura organizacyjna i działacze”, w *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury – ludzie – dokumentacja*, red. Dariusz Magier (Lublin–Radzyń Podlaski: Wydawnictwo Archiwum Państwowego w Lublinie, 2012); *idem*, „Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku w okresie Października 1956 r. i «wyborów» do Sejmu w 1957 r.” (druk w IPN w Szczecinie w 2013 r. jako studia pokonferencyjne); *idem*, „Finanse Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku w latach 1948–1956” (druk w studiach pokonferencyjnych w 2013 r.: *V Międzynarodowe Sympozjum Dziejów Biurokracji* czerwiec 2012); zob. przypis 6 w pracy Marcina Żukowskiego: „Dokumentacja finansowa Komitetów Wojewódzkich PZPR na przykładzie gdańskiej organizacji partyjnej. Instrukcja do preliminarza budżetowego na 1950 r.”, *Komunizm* 1 (2012): 229.

³ Jeśli założyć, iż klauzula tajności była w partii przestrzegana, to „stan finansów własnego [w skali centralnej] ugrupowania mogło znać około 0,1% członków PZPR”; Żukowski, „«Skrywana potęga»”, 60, 75; Stola, „Wielki majątek”.

⁴ Stola, „Partia i jej finanse”, 26.

⁵ „Gromadzone były na użytek wąskiej grupy wyższych funkcjonariuszy, a ich rzetelność systematycznie sprawdzana przez specjalny, wewnętrzny aparat kontroli”; Stola, „Partia i jej finanse”, 26; „Wzajemna kontrola była ścisła. Co miesiąc komitety terenowe informowały KW o realizacji swoich budżetów, a KW kierował do centrali sprawozdanie zbiorcze z całego województwa. Ponadto sporządzano sprawozdania kwartalne, roczne a do tego bilans roczny. Sprawozdania coroczne, opracowane przez Wydział Ogólny były podawane do zatwierdzenia egzekutywie KW, a następnie kontrolowane w KC przez tamtejszy Wydział Ogólny i Centralną Komisję Rewizyjną. Wydział

się, że źródła do badań są zazwyczaj wiarygodne, a także „dość obfite i dobrze zachowane (w partii kwitła sprawozdawczość)”⁶. W niniejszym opracowaniu wykorzystano jedno z takich źródeł, wytworzone w Wydziale Organizacyjnym Komitetu Centralnego PZPR⁷. Przybrało ono postać miesięcznych sprawozdań z opłacania składek członkowskich w poszczególnych komitetach wojewódzkich, i objęło (z przerwami) okres lat 1950–1970. Chociaż przedstawionych w wymienionych sprawozdaniach danych można się częściowo doszukać w sprawozdawczości niższego rzędu (dla woj. gdańskiego np. w informacjach z prac sekretariatu KW PZPR Gdańsk czy Biuletynach Informacyjnych KW PZPR Gdańsk⁸), to mają one jednak tę niewątpliwą zaletę, iż są zebrane w jednym miejscu, uporządkowane i ukazane na tle danych pochodzących z innych województw – co wpływa na ich użyteczność.

Finanse partyjne

Znana jest rola Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w ustroju politycznym PRL. Stała ona u steru rządów w państwie, nieprzerwanie od czasu swojego powstania w 1948 r., praktycznie do końca istnienia Polski Ludowej. Metody z jakich korzystała dla utrzymania „władzy raz zdobytej” mieściły się w szerokim spektrum działań, w którym znajdowały się zarówno sposoby najzupełniej legalne, jak i te, które wykraczały poza uprawnienia mogące wynikać z zapisów zawartych chociażby w akcie konstytucyjnym⁹.

Nie jest zresztą odkrywcze stwierdzenie, iż była to partia wykorzystująca totalitarne wzorce sprawowania władzy¹⁰, ani to, że stała się organizacją masową oraz

Ogólny sporządzał bilans dla całej partii, który był także opiniowany przez CKR; zob. Żukowski, „«Skrzywana potęga»”, 61.

⁶ Stola, „Partia i jej finanse”, 26.

⁷ Opłacanie składek członkowskich – sprawozdania według województw, lata 1950–1970, Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie (KC PZPR), nr 1354, sygn. 237/VII–5817.

⁸ Por. Protokoły posiedzeń Sekretariatu KW PZPR w Gdańsku dla lat 1960 (wcześniejszych brak) – 1964, Archiwum Państwowe w Gdańsku (APG), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku (KW PZPR Gdańsk), nr 2384, sygn. 654–672, 684–689, oraz Biuletyny Informacyjne KW PZPR w Gdańsku dla lat 1956–1964, APG, KW PZPR Gdańsk, nr 2384, sygn. 1306–1317.

⁹ Żukowski, „Dokumentacja finansowa”, 229; *idem*, „«Skrzywana potęga»”, 57, 58.

¹⁰ Spośród przejawów działań, mających świadczyć o istnieniu tego stanu rzeczy, w nowszej literaturze często przywołuje się np. fakt „przywołania sekretarzy w teczkach”. Tym określeniem nazywa się zjawisko odgórnego narzucania komitetom wojewódzkim ich I sekretarzy, często bez podawania przyczyn wyboru na to stanowisko takiej a nie innej osoby. Podobnie zresztą wyglądało tworzenie się pierwszych powojennych struktur partii komunistycznej w województwie gdańskim, które powstawały głównie poprzez aktywność działaczy przybywających spoza województwa w ramach grup operacyjnych; zob. Piotr Brzeziński, „Pierwsi sekretarze. Próba portretu zbiorowego

uniwersalistyczną. W okolicznościach istnienia specyficznego systemu – przenikania się państwowych struktur administracyjnych ze strukturami politycznymi – starała się ona kontrolować, w sposób centralnie planowany, możliwie największą liczbę sfer funkcjonowania człowieka, jak np. gospodarkę, politykę ale też jego życie kulturalne czy społeczne¹¹. Dążenie do realizacji tak postawionego celu, wymagało stworzenia licznych, działających pod egidą partii (lub w jej ramach) komórek problemowych oraz zatrudnienia całej rzeszy ludzi zdolnych do ich merytorycznej obsługi¹². To z kolei generowało określone koszty.

Spodziewane koszty były istotną zmienną w organizacji pracy partyjnej czy też prowadzonej przez PZPR działalności politycznej. Korzystając z prognoz dotyczących oczekiwanej wysokości wydatków – projektowano bowiem budżet. Na podkreślenie zasługuje wskazana kolejność procesów. Stosowano tutaj odwrotny niż zwykle w podobnych przypadkach „porządek konstruowania partyjnych budżetów, w których (...) wielkość zakładanych wpływów dostosowywano do zaplanowanych wcześniej wydatków”¹³.

Wymienione cechy mogą wskazywać na pewien „wyjątkowy charakter i miejsce PZPR w systemie władzy PRL, co [– skoro mowa o planie przychodów –] najwymowniej pokazuje fakt, że była [ona] jedyną oficjalną organizacją, która sama sobie zatwierdzała budżet”¹⁴. Objętość preliminarzy budżetowych stawała

elity partyjnej na przykładzie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku (1948–1990)”, w *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury – ludzie – dokumentacja*, red. Dariusz Magier (Lublin–Radzyń Podlaski: Wydawnictwo Archiwum Państwowego w Lublinie, 2012), 344; Krystyna Kersten, „Czy PRL była państwem totalitarnym?”, *Wiadomości Historyczne* 195 (styczeń–luty 1992); Andrzej Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005), 161; Stola, „Finanse PZPR”, 95; Żukowski, „Komitet Wojewódzki PZPR w Gdańsku w pierwszym roku istnienia”, 145; *idem*, „Metody tworzenia i etapy powstawania”, 198.

¹¹ Skutkiem takiego wszechstronnego podejścia do kontroli rzeczywistości bywały nierzadko różnego rodzaju absurdy. Nad jedną z takich niedorzeczności – mogącą wynikać ze zbyt drobiazgowego podejścia do organizacji życia Polaków – zastanawiali się swego czasu sami działacze komunistyczni: „Czy jest potrzebny np. Zarząd Przemysłu Zielarskiego? Może zwulgaryzuję, ale wygląda to tak: chodzi babcia po łące i zbiera rumianek. I do tego jest cały aparat C[entralny] Z[arząd], który głowi się, ile babcia ma zamiar zebrać tego rumianku i jak go sprzedać. Jest również Zarząd Przemysłu Kawowego i Środków Odżywczych”; „O radach robotniczych ich działalności i perspektywach”, *Nowe Drogi* 94 (kwiecień 1957): 31; zob. Katarzyna Zawadka, „Komitet Wojewódzki PZPR jako lokalne centrum władzy – kierunki działania, metody i środki”, w *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury – ludzie – dokumentacja*, red. Dariusz Magier (Lublin–Radzyń Podlaski: Wydawnictwo Archiwum Państwowego w Lublinie, 2012), 155, 156.

¹² Żukowski, „«Skrywana potęga»”, 58, 59.

¹³ Wykorzystywano w tym celu metodę preliminarzy. Budżet tworzonego w toku konfrontowania przewidywanych przez komitety wojewódzkie wydatków z płynącymi z góry wytycznymi, przy czym ostateczną decyzję, co do jego kształtu podejmowały Wydział Ogólny i Komisja Budżetowa KC; Stola, „Partia i jej finanse”, 28; Żukowski, „«Skrywana potęga»”, 60.

¹⁴ Stola, „Partia i jej finanse”, 52; *idem*, „Finanse PZPR”, 101; Zresztą o wyjątkowości świadczyć może już fakt, iż żadna inna krajowa siła polityczna, nie miała takiego wpływu w PRL; Żukowski, „Dokumentacja finansowa”, 230.

się z roku na rok coraz obszerniejsza, rosły wydatki, a co za tym idzie zwiększone musiały być wpływy¹⁵.

Zasadniczą część wydatków partyjnych stanowiły środki przeznaczane na pokrycie funduszu płac i świadczeń osobowych. Ta kategoria rozrastała się wraz z rozbudową strukturalną omawianej organizacji, wzrostem wysokości wypłacanego jej pracownikom uposażenia oraz zwiększaniem się liczebności szeregów partyjnych. Pieniądze przeznaczano także na pokrycie kosztów „rzeczowo-administracyjnych”, „utrzymanie budynków i pojazdów (...), inwestycje, remonty kapitalne i większe zakupy (...) szkolenia”¹⁶ partyjne, a także – jeżeli była aktualnie taka konieczność – organizację „wielkich przedsięwzięć”, tj. jak przeprowadzane cyklicznie wybory sejmowe czy zjazdy partyjne¹⁷.

Środki niezbędne do wypełnienia założeń budżetowych – wpływy partyjne – PZPR pozyskiwała w sposób różnorodny. Zgodnie z literą statutu tej organizacji, mogły one pochodzić ze składek członkowskich, danin przekazywanych partii, a także zysków osiągniętych z publikacji wydawnictw. Pierwsze z wymienionych, szczególnie interesujące z punktu widzenia niniejszego opracowania, składki członkowskie, plasowały się – w omawianym okresie – na drugim miejscu pod względem wysokości dostarczanych wpływów pieniężnych¹⁸. Należy wszakże zaznaczyć, iż oprócz wymienionych statut dopuszczał także „inne” możliwe źródła dochodu¹⁹. To one w praktyce stanowiły dominującą kategorię wpływów w latach 1957–1964, a składały się na nie głównie „skrzętnie skrywane dotacje z budżetu państwa”²⁰.

Mimo tak przedstawiającej się hierarchii wysokości wpływów, pobieranie składek członkowskich pozostawało jednym z ważniejszych sposobów finansowania partii. Jak wskazuje Dariusz Stola, przed rokiem 1956 następował stopniowy wzrost udziału składek członkowskich we wpływach budżetowych. Wiązać się to miało ze wzrostem liczebnym szeregów partyjnych²¹ (zjawisko towarzyszące również

¹⁵ Stola, „Partia i jej finanse”, 33.

¹⁶ *Ibidem*, 33, 35.

¹⁷ *Ibidem*, 35.

¹⁸ *Ibidem*, 41, 42.

¹⁹ *Ibidem*, 40–41; Żukowski, „«Skrywana potęga»”, 61, 62; *Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uchwalony przez II Zjazd PZPR* (Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 1955), 125.

²⁰ Stola, „Partia i jej finanse”, 41; Wiadomości na temat gromadzenia i wydawania pieniędzy PZPR nie przedostawały się do opinii publicznej. Nietrudno się domyślić przyczyn trzymywania podobnego proceduru w tajemnicy. Nieco światła na możliwe konsekwencje jego zdemaskowania rzuciło: „ujawnienie przez rząd Tadeusza Mazowieckiego wysokości dotacji budżetowej dla PZPR i jej ówczesnych sojuszników, przewidzianej na rok 1989, [które] wywołało duży rezonans prasowy i oburzenie społeczne”; Jan Majchrowski, „Finansowanie Partii Politycznych w Polsce (1989–1996)”, *Studia Iuridica* XXXIV (1997): 149; W latach późniejszych (zwłaszcza po 1973 r.) wskazana charakterystyka ulegała zmianie – miejsce dotacji państwowych zajęły zyski „czerpane z przejętego przez partię majątku państwowego” działającego pod egidą RSW „Prasa, Książka, Ruch”. Należy przy tym zaznaczyć, iż rola składek również wzrosła; Stola, „Partia i jej finanse”, 44, 45.

²¹ Jak się okazuje wzrost liczebny partii nie zawsze szedł w parze ze wzrostem wpływów ze składek; Stola, „Finanse PZPR”, 111.

wzrostowi wydatków), zwiększaniem się średniej wysokości składki, a także ze zmieniającą się świadomością poszczególnych członków (wpływ tych procesów będzie podlegał weryfikacji w części artykułu dotyczącej już bezpośrednio KW PZPR w Gdańsku). Zmiana świadomości przejawiała się w poprawie dyscypliny płacenia składek – zwiększył się odsetek osób je opłacających, osiągając prawie 80%. Tendencje te uległy chwilowemu odwróceniu na skutek przemian popaźdźnikowych. Okres „odwilży” charakteryzował się spadkiem odsetka osób płacących składki, który osiągnął poziom 66% w skali kraju²². Po 1957 r. proces wraca na dawne tory, wraz ze wzrostem liczebności partii oraz polepszeniem się dyscypliny płacenia składek, zwiększyły się płynące z nich wpływy pieniężne²³.

Jeśli chodzi o sposób naliczania omawianych świadczeń, to od połowy 1956 r. robiono to biorąc za podstawę miesięczną pensję netto (bez podatku) pracownika aparatu i zarobki uzyskane w innym niż PZPR miejscu pracy. Uwzględniano także nadgodziny, stałe premie i dodatki. Przy obliczaniu wysokości składki pomijano: otrzymane zapomogi, jednorazowe premie lub nagrody, dodatek rodzinny²⁴.

Regularnym zbieraniem składek zajmowali się, w zależności od szczebla, sekretarze POP czy odpowiednie komitety partyjne²⁵. Uważano, iż systematyczność i karność w opłacaniu partyjnych składek, oprócz realizowania oczywistego celu – pozyskiwania środków finansowych – posiada także inne funkcje: wychowawczą, więziotwórczą czy też weryfikacyjną. Sposób wywiązania się z tego obowiązku stanowił ważne kryterium przy ocenie kandydatów do wstąpienia w szeregi partyjne. „Tylko systematyczne, comiesięczne wpłacanie stosownej kwoty skarbnikowi było prawidłowym zachowaniem pezetperowca”²⁶. Płacenie składek stało się nawet w pewnym momencie swoistym „rytuałem potwierdzającym przynależność do partii. Należało je uiścić co miesiąc osobiście (władze odrzucały pomysły zautomatyzowania poboru, np. potrącenia z pensji), a statut PZPR zapowiadał, że ponad trzymiesięczna zaległość powoduje skreślenie z listy członków”²⁷.

Chociaż pokładano w nich spore nadzieje, a konieczność ich opłacania podbudowywano ideologicznie, składki partyjne nie zaspokajały potrzeb finansowych PZPR. Niektórymi z przyczyn tego stanu rzeczy były występujące zjawiska nieregularnego przekazywania przez część członków odpowiednich wpłat, zaniżania przez nich osiągniętych dochodów (co skutkowało obniżaniem wysokości składek) czy „nieprzekazywania we właściwym czasie zebranych już składek do KW”²⁸. Znaczenie miały tutaj też inne czynniki, choćby tak prozaiczne jak

²² Spadły też wówczas wydatki partyjne, m.in. wskutek redukcji kadr; Stola, „Partia i jej finanse”, 34.

²³ *Ibidem*, 41,42.

²⁴ Pasko, *Kulisy władzy ludowej*, 181.

²⁵ *Ibidem*, 180.

²⁶ Żukowski, „«Skrywana potęga»”, 62.

²⁷ Stola, „Partia i jej finanse”, 43.

²⁸ Żukowski, „«Skrywana potęga»”, 62, 63.

wielkość organizacji partyjnej czy aktualność list członkowskich²⁹. To w jakim stopniu członkowie partii dopełniali swoich płatniczych obowiązków, jaki był stosunek pieniędzy przez nich wpłacanych do pieniędzy od partii pobieranych, mogą być według Dariusza Stoli, uważane za swoisty miernik ukazujący „zdolność partii do utrzymania samej siebie – finansową gotowość «partii zewnętrznej» (mas członkowskich) do utrzymywania zawodowej «partii wewnętrznej»”³⁰.

Analizując opisywane zagadnienia przywołany wyżej autor doszedł do wniosku, że sytuacja finansowa partii, jej zmiany – obrazowane poprzez kolejne budżety – pozostają w związku z charakterem omawianej organizacji. Według badacza ewoluowała ona od „dynamicznie rozbudowującej się i prowadzącej intensywną indoktrynację partii «odgórną rewolucji» lat pięćdziesiątych [po której] nadeszła partia «małej stabilizacji» lat sześćdziesiątych. (...) Pod rządami Gierka rosła dbająca o swe przywileje, warunki pracy i wypoczynku partia »socjalistycznego *welfare state*«. (...) [Do tego momentu miał następować wzrost poparcia, liczebności i wpływów ze składek notowanych w budżecie partii. Jednak już w latach osiemdziesiątych partia] wydawała pieniądze raczej na swe istnienie niż na działanie. (...) [Swoją wywód pointuje stwierdzeniem, iż] finał historii partyjnych finansów był (...) paradoksalny: gdy w styczniu 1990 r. PZPR schodziła ze sceny, była jednym z największych kapitalistów nowej Rzeczypospolitej”³¹.

Składki członkowskie w województwie gdańskim

Komitet Wojewódzki PZPR w Gdańsku (i podległe mu organizacje) nie różnił się zbytnio pod względem ogólnych zasad funkcjonowania od pozostałych wojewódzkich komitetów działających na terenie całej Polski. Trudno sądzić by było inaczej, wszak w całym aparacie partyjnym obowiązywał wspólny statut a jego

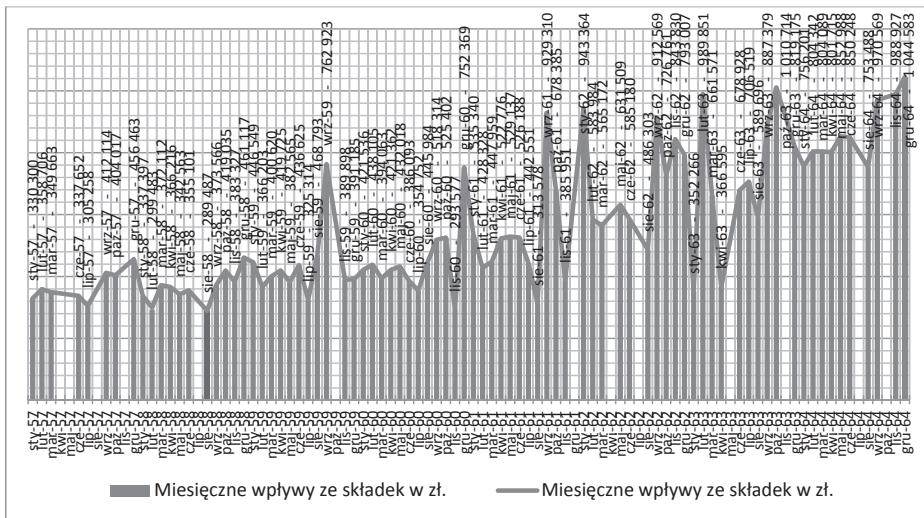
²⁹ O tym, że o takie zdezaktualizowanie nie było wcale trudno przekonuje poniższy fragment: „Na 1 XI br. Wojewódzka organizacja partyjna liczyła 55 317 członków i kandydatów (...). Natomiast ewidencja poszczególnych KP/M wykazuje 56 173 członków i kandydatów partii. Różnica ta (...) odnosi się do tzw. «mechanicznie wybyłych». Są to głównie towarzysze, którzy w nowym miejscu pracy lub zamieszkania nie zgłosili się do POP i nie załatwili formalności związanych z przeniesieniem. (...) [Rozbieżności wynikają] w wielu przypadkach z opieszałości sekretarzy POP w terminowym przekazywaniu KP/M odcinków kart, przeniesień. Zasadniczą grupę (około 50%) stanowią towarzysze, którzy odeszli z POP nie biorąc przeniesień. Spotykamy przykłady, że sekretarze POP nie interesują się losem członków partii zwolnionych z pracy oraz zdarzają się wypadki, że kierownicy zakładów pracy zwalniają członków partii bez uzgodnienia z egzekutywą lub sekretarzem POP” – powodując tym samym różnice w ewidencji; Informacja o stanie gospodarki wewnątrzpartyjnej w wojewódzkiej organizacji partyjnej, październik 1961 r., APG, KW PZPR Gdańsk, nr 2384, sygn. 659, k. 172.

³⁰ Stola, „Partia i jej finanse”, 43.

³¹ *Ibidem*, 53, 54.

członkowie dzielili podobne doświadczenia organizacyjne. Starano się przy tym działać w zgodzie z paradygmatem tzw. „centralizmu demokratycznego”, w którą to ideę wpisywało się istnienie, sprawującego faktyczną władzę zwierzchnią, ciała nadrzędnego w postaci Komitetu Centralnego.

Podobnie zatem jak to było w innych, terenowych, ośrodkach partyjnych, co miesiąc do kasy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku przekazywano pieniądze pochodzące z poboru składek członkowskich. Wysokość miesięcznych przychodów pozyskanych tą drogą przedstawiono na wykresie 1. Ze względu na istniejące w materiale źródłowym braki, nie udało się zaprezentować odpowiednich danych dla wszystkich miesięcy lat 1957–1964. O brakach tych świadczą puste przestrzenie na wykresie, zaś umieszczona na nim linia ciągła ma podkreślać ciągłość procesu, nie oddaje ona przy tym (jak można by wnioskować) przybliżonych wartości brakujących danych. Mimo niedoskonałości, wykres pozostaje przydatny dla przedstawienia niektórych faktów oraz analizy określonych tendencji.



Wykres 1. Miesięczne zyski KW PZPR Gdańsk płynące z poboru składek, w latach 1957–1964

Źródło: AAN, KC PZPR, nr 1354, sygn. 237/VII–5817, *passim*.

Płynące z poboru składek comiesięczne dochody KW nie miały stałej wysokości. W wybranym na potrzeby badania okresie, a zatem od stycznia 1957 do grudnia 1964 r., nie było dwóch miesięcy w których suma zebranych świadczeń byłaby identyczna³². Najmniej pieniędzy zebrano w sierpniu 1958 r. (było

³² AAN, KC PZPR, nr 1354, sygn. 237/VII–5817, *passim*.

to 289 483 zł – najniższy słupek na wykresie) zaś najwięcej w grudniu 1964 r. (1 044 583 zł – najwyższy słupek na wykresie)³³.

Trudno, przynajmniej do końca 1961 r., zaobserwować jakiś szybki i regularny wzrost dochodów uzyskiwanych przez komitet. Przeciwnie. Proces ten śledzony miesiąc po miesiącu wydaje się raczej powolny, mało wyraźny, dość nieregularny. „Powolność” wynika zapewne, przynajmniej częściowo, z pewnej stagnacji w zakresie zmian w liczebności partii (opisano poniżej). Nieregularność może z kolei przejawiać się w zjawisku ciągłego wahania wysokości wpływów. Jednego miesiąca były one wyższe, kolejnego zaś spadały do poziomu obserwowanego już dawniej itd. Należy przy tym zaznaczyć, iż różnice w wysokości wpłacanych do skarbca komitetu kwot były raczej (poza opisanymi niżej wyjątkami) umiarkowane. Pomiedzy sąsiadującymi miesiącami wynosiły one zazwyczaj od kilku do kilkunastu procent („na plus” bądź „na minus”)³⁴.

Wysokość środków finansowych płynących z omawianego źródła dochodu zależała od kilku przenikających się czynników.

Spore znaczenie miała w tej materii celowa działalność komitetu wojewódzkiego. Starano się poświęcać „dużo uwagi opłacalności składek partyjnych (...). Sprawy składek często (...) [omawiane były] z sekretarzami KP/M i (...) [pozostawały] przedmiotem pracy aparatu instruktorskiego w terenie”³⁵. Nie bez wpływu na poprawę ściągальności składek były też specjalnie przygotowywane akcje. Jako przykład można wskazać prowadzoną od kwietnia 1961 r. do października tego roku akcję, podczas której „członkowie Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej dokonali ponad 70 kontroli opłacalności składek (...) pomogli POP w ściąganiu zaległości za składki partyjne”³⁶.

Wysokość oraz różnice w wysokościach pozyskiwanych przez KW wpłat, można tłumaczyć też np. zmieniającą się liczbą członków partii. Analiza przeprowadzona przy pomocy współczynnika korelacji Pearsona, wykazała silny lub bardzo silny (współczynnik korelacji wyniósł 0,71) dodatni związek liczby członków partii z wysokością miesięcznych jej dochodów³⁷. Można zatem z dużą dozą pewności potwierdzić (zdroworozsądkową skądinąd) tezę, iż wraz ze wzrostem liczby członków wzrastały wpływy finansowe komitetu wojewódzkiego, a wraz ze spadkiem tej liczby spadały też i dochody. Prawdliwość tę przedstawiono na poniższym wykresie 2.

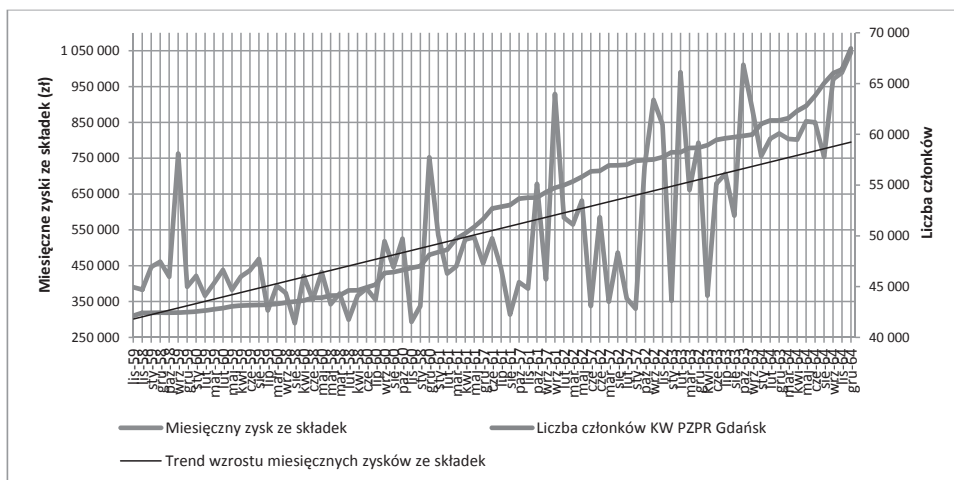
³³ *Ibidem*, k. 43, 151.

³⁴ *Ibidem, passim*.

³⁵ Informacja o stanie gospodarki wewnątrzpartyjnej w wojewódzkiej organizacji partyjnej, październik 1961 r., APG, KW PZPR Gdańsk, nr 2384, sygn. 659, k. 176.

³⁶ *Ibidem*, k. 175, 176.

³⁷ AAN, KC PZPR, nr 1354, sygn. 237/VII-5817, *passim*.



Wykres 2. Zmiany wysokości miesięcznych zysków KW PZPR Gdańsk w obliczu wzrostu liczby jego członków, dane z lat 1957–1964 (brak danych pominięto)

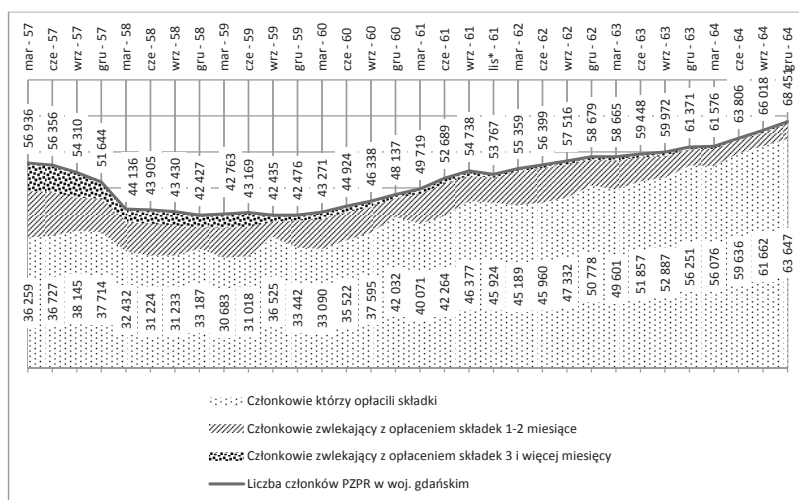
Źródło: AAN, KC PZPR, nr 1354, sygn. 237/VII–5817, *passim*.

Jego poziomą oś stanowią poszczególne miesiące lat 1957–1964 – z pominięciem tych, dla których nieznane są odpowiednie dane liczebne. Miesiące nie są jednak ułożone w porządku chronologicznym, lecz ich kolejność została wyznaczona przez liczebność jaką osiągała KW PZPR Gdańsk w każdym z nich. Zastosowano przy tym układ rosnący, a zatem pierwszy, umiejscowiony na początku osi poziomej punkt (z jej lewej strony), odpowiada liczbie 42 125 osób – najniższej, znanej dla lat 1957–1964, liczebności organizacji partyjnej województwa gdańskiego, zmierzonej jak wiadomo w listopadzie 1959 r., ostatni zaś, odpowiada z kolei największej zaobserwowanej, w grudniu 1964 r. liczebności – 68 451 osób. Każdemu miesiącowi przyporządkowano odpowiadające mu wartości liczby członków (odzwierciedla je przerywana linia) oraz miesięcznych zysków płynących ze składek (linia złożona z kropek). Tendencję wzrostu wysokości tych ostatnich, wraz ze zwiększaniem się liczebności partii, podkreśla, wyliczona na ich podstawie, rosnąca linia trendu (ciągła linia na wykresie).

Co istotne nad rozważanym tu problemem, zmiany w liczebności posiadaczy legitymacji partyjnych komitetu gdańskiego następowały w całym badanym okresie nie w sposób jednostajnie rosnący. Przybierały one nierzadko formę miesięcznych wahań, zależnych od aktualnego bilansu, na który składała się liczba osób rozstających się z partią, jak i tych nawiązujących z nią współpracę.

Nie wdając się w opisy szczegółowe, należy w tym miejscu zarysować ogólny przynajmniej przebieg opisywanych zmian w liczebności. Stan osobowy KW PZPR

Gdańsk³⁸ osiągnął w styczniu 1957 r. poziom 57 383 osób³⁹. Jeszcze w tym roku zaczął się on gwałtownie zmniejszać, co było związane z przemianami popaździernikowymi, których jednym z przejawów były dążenia mające na celu oczyszczenie partii z „niechcianych elementów”⁴⁰. Skutkiem czystki personalnej stało się obniżenie liczby gdańskich „pezetperowców” i ustalenie jej w lutym 1958 r. na poziomie 44 624 osób⁴¹. Przez kolejne dwa lata liczba członków oscylowała w przedziale 42–43 tys. (w listopadzie 1959 r. – osiągając najniższą zmierzoną w badanym okresie liczbę 42 125 osób⁴²). Stopniowy, choć powolny wzrost zaczął następować od pierwszych miesięcy 1960 r., osiągając liczbę 68 451 członków⁴³ zanotowaną dla grudnia 1964 r. Proces ten można opisać w kilku słowach: gwałtowny spadek – stagnacja – powolny wzrost. A obrazuje go linia na poniższym wykresie (3).



Wykres 3. Liczba członków PZPR w województwie gdańskim w latach 1957–1964, na tle składek członkowskich – zestawienie kwartalne

* Ze względu na brak danych dotyczących grudnia 1961 r., podano wartości właściwe dla listopada tego roku.

Źródło: AAN, KC PZPR, nr 1354, sygn. 237/VII–5817, *passim*.

³⁸ Rozumianego tutaj szeroko jako ogół organizacji partyjnych województwa gdańskiego.

³⁹ Dopiero we wrześniu 1962 r. liczba członków KW PZPR w Gdańsku przekroczyła liczbę jaką komitet miał w styczniu roku 1957; zob. wykres nr 2; AAN, KC PZPR, nr 1354, sygn. 237/VII–5817, k. 27, 111.

⁴⁰ „Z całą stanowczością należy podkreślić, iż w 1956 r. w gdańskiej organizacji partyjnej na dużą skalę dochodziło do rozliczeń personalnych przy użyciu «pałki antysemityzmu». Towarzysze w walce o władzę nie mieli skrupułów”; Marcin Żukowski, „Kłęska starego komunisty». Październik ’56 w relacji Jana Truszy”, *Historia i Świat* 1 (2012): 234; zob. Dudek, „Komitet wojewódzki PZPR”, 150, 152.

⁴¹ AAN, KC PZPR, nr 1354, sygn. 237/VII–5817, k. 38.

⁴² *Ibidem*, k. 59.

⁴³ *Ibidem*, k. 151.

Z wysokością comiesięcznych przychodów KW, wynikających z poboru składek, wiązał się także nierozzerwalnie określony poziom wypełniania przez „masy członkowskie” swojego płatniczego obowiązku. Jaka bowiem korzyść dla budżetu z dużej liczby osób zrzeszonych w danej organizacji, jeśli nie uiszczają oni stosownych opłat? Przykładowo w grudniu 1960 r. wpłat dokonało 42 032 osób (stanowiących 87,3% wszystkich 48 137 członków partii), zaś miesiąc wcześniej zaledwie 37 432 osoby (79,9% z 46 834 wszystkich członków), a zatem około 11% mniej⁴⁴. W omawianym okresie na terenie województwa gdańskiego wskazane zjawisko było częste. Praktycznie każdego miesiąca znajdowali się tacy członkowie partii, którzy nie przekazywali jej należnej części uzyskiwanych przez siebie dochodów. Najwięcej „towarzyszy” postąpiło w ten sposób w lipcu 1957 r. Wtedy to wpłat dokonało zaledwie 62,5% wszystkich członków gdańskiego PZPR. Najlepiej pod tym względem wypadł z kolei maj 1964 r., składki pobrano wówczas od 95,5% osób. Sytuacja przedstawia się podobnie, jeśli wziąć pod uwagę liczby bezwzględne. Miesiącem, w którym doliczono się największej liczby (21 138) osób zalegających z wpłatami, był właśnie lipiec 1957 r. Najmniej osób (2835) zwlekało z zapłatą w maju 1964 r.⁴⁵

Zaprezentowane wyniki wpisują się w istniejącą w latach 1957–1964 ogólną tendencję⁴⁶ wzrastania odsetka osób opłacających składki (por. wykres 3). Można powiedzieć, że podobnie jak to miało miejsce ze zmianami liczebności KW, proces wzrostu przebiegał etapami. Najmniejszy poziom procentowego wskaźnika opłacalności składek utrzymywał się w 1957 r., a więc w czasie destabilizacji partii, chaosu kadrowego, poczucia niepewności i towarzyszącego im gwałtownego spadku liczebności jej członków⁴⁷. Znaczenie mógł mieć tutaj czynnik psychologiczny, atmosfera wyczekiwania. Członek partii nie mógł być pewien czy zostanie oszczędzony w toku przeprowadzanego „oczyszczania partii z elementów zbędnych”, wobec czego nie angażował się on silnie w życie tej organizacji⁴⁸.

Wraz z upływem czasu, sytuacja się stabilizowała (podobnie jak liczba członków). Procentowy wskaźnik opłacalności składek zaczął wzrastać, by najbardziej korzystne (dla partyjnego budżetu) wartości osiągnąć w 1964 r. (od marca do grudnia tego roku odsetek osób płacących składki nie spadł poniżej 90%)⁴⁹. Niewątpliwie na poprawę omawianego współczynnika mogło mieć wpływ zmniejszenie

⁴⁴ *Ibidem*, k. 77, 79.

⁴⁵ *Ibidem*, k.31, 145.

⁴⁶ Stola, „Finanse PZPR”, 112, 113; *idem*, „Partia i jej finanse”, 42–43.

⁴⁷ *Idem*, „Finanse PZPR”, 96.

⁴⁸ Dariusz Stola wskazuje, iż to „wydarzenia 1956 r. spowodowały osłabienie dyscypliny płacenia składek: odsetek regularnie płacących zmalał w ciągu roku z 77 proc. do 66 proc., a w niektórych województwach (Kraków, Warszawa, Łódź) spadł poniżej 60 proc. W Poznaniu w styczniu 1956 r. zapłaciło składki ponad 80 proc. członków, ale w grudniu uczyniło to 66 proc.”; Stola, „Partia i jej finanse”, 43; Dla porównania w marcu 1956 r. odsetek osób opłacających składki w gdańskiej organizacji partyjnej wynosił 84,6%, zaś w marcu 1957 r. już tylko 63,7%; AAN, KC PZPR, nr 1354, sygn. 237/VII–5817, k. 22, 29.

⁴⁹ *Ibidem*, nr 1354, sygn. 237/VII–5817, 143–151.

się liczby biernych członków PZPR, pozbawianych członkostwa w czasie odwilży, m.in. ze względu na niewypełnianie obowiązków partyjnych, w tym także finansowych. Wspomniane czystki, mogły też wpłynąć na „wzrost świadomości partyjnej” – przekładający się na wzrost dyscypliny (również płatniczej)⁵⁰ – u osób pozostałych w partii, czy strachu przed wykluczeniem i napiętnowaniem⁵¹, będącymi jednymi z czynników stymulujących działania zgodne z prawem i oczekiwaniami partyjnymi.

Podobnym czynnikiem, mogącym mieć wpływ na wysokość pozyskiwanych środków oraz na obserwowane różnice w nich występujące, była świadomość bliskości końca okresu rozliczeniowego (lub po prostu świadomość członka partii wydłużania się czasu bez opłacenia przez niego odpowiednich należności – czas ten nie mógł się przecież ciągnąć w nieskończoność⁵²). Czy zbliżający się swoisty *deadline* rzeczywiście motywował „partyjniaków” do uregulowania kwestii finansowych? Jeśli przyjrzeć się ponownie wykresowi przedstawiającemu zyski płynące ze składek (wykres 1), dojść można do wniosku, iż najwyższe sumy pojawiają się zazwyczaj w miesiącach bliskich końca roku, lub generalnie znajdujących się drugiej połowie danego roku. Konstatacja ta może posłużyć za jeden z argumentów poświadczających prawdziwość zawartego w postawionym wyżej pytaniu twierdzenia.

Opisane zjawiska: chwiejny, powolny przyrost liczby członków partii czy zwlekanie przez część z nich z uiszczaniem wymaganych przez statut regularnych opłat, wpływały raczej negatywnie na szybkość wzrostu dochodów płynących ze składek partyjnych. Jak wspomniano, był to proces powolny, nieregularny lecz postępujący.

Odstępstwa od tego stanu rzeczy, występowały sporadycznie i krótkoterminowo. Przybrały one kształt swoistych (widocznych na wykresie nr 1) par sąsiadujących ze sobą miesięcy, z których jeden charakteryzował się wybitnie w skali roku niskimi, drugi zaś wybitnie wysokimi, miesięcznymi wpływami ze składek. Przykłady takich par odnajdujemy np. w 1960 r., gdzie obok listopada, w którym zebrano kwoty plasujące się poniżej rocznej średniej (293 577,40 zł) występował grudzień z wybitnie wysoką, jak na tamten czas, sumą zebranych składek (752 369,45 zł; 156% różnicy w wysokości wpływów między tymi miesiącami)⁵³. Podobnie rzecz miała się w przypadku sierpnia i września 1961 r. (313 578,45 zł : 929 309,70 zł; 196% różnicy)⁵⁴, czy też lipca (z pominięciem sierpnia) i września 1959 r. (325 313,80 zł : 762 923,30 zł

⁵⁰ Stola, „Partia i jej finanse”, 42–43.

⁵¹ Stosowano różne sposoby wywarcia wpływu na osoby zaburzające terminową akcję opłacania składek. „Z tymi towarzyszami organizacje partyjne i egzekutywy przeprowadzają rozmowy. Wydaje się za celowe imienne wykazywanie członków partii w sprawozdaniu dla KP, którzy zalegają 3 i ponad 3 miesiące za składki partyjne”; Informacja o stanie gospodarki wewnątrzpartyjnej w wojewódzkiej organizacji partyjnej, październik 1961 r., APG, KW PZPR Gdańsk, nr 2384, sygn. 659, k. 175.

⁵² Jak już wspomniano, zgodnie z literą statutu trzymiesięczna zwłoka mogła kończyć się skreśleniem z szeregów partii; Stola, „Partia i jej finanse”, 43.

⁵³ AAN, KC PZPR, nr 1354, sygn. 237/VII–5817, k. 77, 79.

⁵⁴ *Ibidem*, k. 98, 99.

blisko 135% różnicy)⁵⁵. Zjawisko takie powstawało zazwyczaj gdy spora liczba osób, nieopłacających składek na bieżąco, dokonywała uregulowania wszystkich swoich, kilkumiesięcznych nieraz zaległości w jednym czasie. Bodźcem skłaniającym do uczynienia tego w określonym momencie mogły być np. skutki partyjnej kampanii uwrażliwiającej na problem niepłacenia składek, akcji poboru, czy też zbliżający się koniec okresu rozliczeniowego.

Nieco bardziej dynamiczny wzrost wysokości miesięcznych wpływów finansowych z tytułu pobierania składek partyjnych, daje się zaobserwować dopiero po 1961 r. Może się on wiązać, ze wskazanymi wyżej: wzrostem liczby członków partii, odsetka osób składki opłacających, czy nasileniem się celowej polityki partyjnej. Przebieg owego wzrostu odzwierciedlają odpowiednie, wyższe niż w latach poprzednich, słupki na wykresie (nr 1). Daje się przy tym zauważyć występowanie nieregularności zbliżonych w swym charakterze do tych, już tutaj opisanych, właściwych dla lat wcześniejszych (wahania wysokości wpływów, „wybitne miesiące”).

PZPR w Gdańsku na tle Polski

Powyżej zaznaczono możliwość istnienia określonych tendencji związanych z procesem poboru składek członkowskich w województwie gdańskim. Poniżej z kolei znajdzie się próba odpowiedzi na pytanie: jak gdańska PZPR prezentowała się na tle reszty kraju? Podstawę do porównań stanowić będzie tutaj jej ogólnopolska pozycja mierzona wielkością zaplecza personalnego instytucji. Przyjęcie takiej podstawy wiąże się z założeniem, iż jednym z zasadniczych czynników wpływających na wysokość dochodów partii ze składek członkowskich, jest właśnie liczba jej członków (por. wyżej). Liczba ta jest też chyba najbardziej podstawowym ze wskaźników mogących służyć od opisu charakterystyki partii.

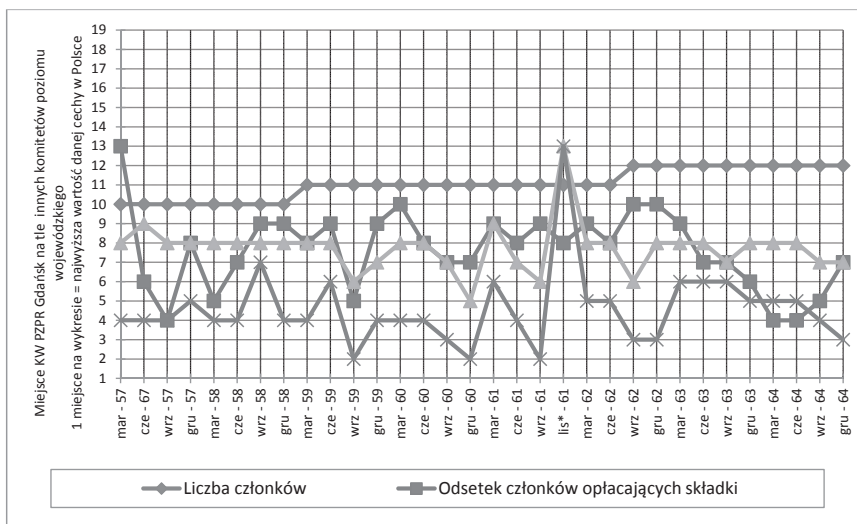
PZPR województwa gdańskiego nie była ani największą, ani też najmniejszą z 19 analizowanych tutaj wojewódzkich organizacji partyjnych⁵⁶. W całym badanym okresie plasowała się ona pod względem liczebności swoich kadr członkowskich raczej w środku stawki obok organizacji województw rzeszowskiego, lubelskiego, czy miasta wydzielonego Łódź. Największymi pod względem liczebności były wówczas partie w województwach katowickim, poznańskim, bydgoskim⁵⁷,

⁵⁵ *Ibidem*, k. 56, 58.

⁵⁶ Tłem porównawczym uczyniono działające w latach 1957–1964, 18 Komitetów Wojewódzkich PZPR (KW PZPR Gdańsk należy liczyć jako 19) w: Białymstoku, Bydgoszczy, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Warszawie, Wrocławiu, Zielonej Górze, a także funkcjonujące na specjalnych zasadach komitety Łódź-miasto oraz Warszawa-miasto. Pominięto z kolei inne jednostki rozliczeniowe, oddzielnie rozliczane instytucje partyjne działające za granicą oraz w ramach MON.

⁵⁷ Osiągnęły one w grudniu 1964 r. następujące wielkości: organizacja katowicka – 221 351 osób, poznańska – 147 345 os., bydgoska 120 927 os.; AAN, KC PZPR, nr 1354, sygn. 237/VII–5817, k. 151.

do najmniejszych można zaś zaliczyć struktury białostockie, olsztyńskie, koszalińskie czy zielonogórskie⁵⁸. W latach 1957–1958 partia województwa gdańskiego zajmowała, środkową, dziesiątą pozycję w skali kraju, spadając następnie na miejsce jedenaste (lata 1959–1962; została „wyprzedzona” przez PZPR województwa rzeszowskiego, w styczniu 1959 r.⁵⁹), by ostatecznie znaleźć się na miejscu dwunastym (od połowy 1962 r. do końca 1964 r.; między czerwcem a sierpniem 1962 r. „wyprzedzona” przez organizację lubelską⁶⁰). Można zatem uznać, iż na tle krajowym, była to organizacja średniej wielkości (por. wykres nr 4), choć analiza liczb bezwzględnych skłania do stwierdzenia, iż bliżej jej było raczej do partii mniejszych, niż przekraczających ponad 100 tys. członków kolosów⁶¹.



Wykres 4. Pozycja PZPR województwa gdańskiego (mierzona według różnych kryteriów) w stosunku do pozostałych organizacji wojewódzkich PZPR w Polsce, w latach 1957–1964 (zestawienie kwartalne)

* Ze względu na brak danych dotyczących grudnia 1961 r., podano wartości właściwe dla listopada tego roku.

Źródło: AAN, KC PZPR, nr 1354, sygn. 237/VII–5817, *passim*.

⁵⁸ W grudniu 1964 liczyły one w kolejności: organizacja olsztyńska – 44 698 osób, białostocka – 43 415 os., zielonogórska – 43 256 os., koszalińska – 39 547 os.; *ibidem*, k. 151.

⁵⁹ *Ibidem*, k. 50.

⁶⁰ *Ibidem*, k. 109, 110.

⁶¹ Przykładowe zestawienie liczebności z czerwca 1960 r.: 1. miejsce zajęła organizacja województwa katowickiego – 125 125 os., 2. przypadło dla woj. poznańskiego – 105 574 os., 3. zajęło woj. bydgoskie – 93 115 os., 4. woj. wrocławskie – 83 164 os., 10 woj. rzeszowskie – 48 815 os., 11. woj. gdańskie – 44 924 os., 12. woj. lubelskie – 43 659 os., 17. woj. białostockie – 28 700 os., 18. woj. zielonogórskie – 26 984 os., 19. woj. koszalińskie – 26 383 os.; *Ibidem*, k. 70.

O ile pod względem liczebności gdańska PZPR znajdowała się raczej w drugiej połowie „tabeli” wojewódzkich organizacji partyjnych, o tyle pod względem finansowym osiągała pozycje plasujące się w pierwszej dziesiątce. Widać to już na przykładzie comiesięcznych wpływów uzyskiwanych z poboru składek (trójkąty na wykresie 4). Przez większość badanego okresu, ich wysokość była na tyle duża, iż pozwalała umieszczać partię województwa gdańskiego na ósmym lub bliskich ósmego miejscach w rankingu dochodowości. Zdarzały się i wyższe lokaty. Potwierdzeniem tych słów niech będzie zestawienie dochodów uzyskanych ze składek przez poszczególne komitety w 1960 r.⁶² oraz towarzysząca mu tabela 1. Składki zebrane wówczas w województwie gdańskim stanowiły 5,14% ogólnopolskiej sumy wpływów⁶³, co równało się 7 miejscu w tym zestawieniu.

Tabela 1. Roczne dochody ze składek w poszczególnych województwach, dane za 1960 r.

Lp.	Województwo	Roczna suma składek	%	Miejsce w kraju
1.	Białystok	1 847 196,26 zł	1,76	18
2.	Bydgoszcz	6 915 866,75 zł	6,60	6
3.	Gdańsk	5 383 573,99 zł	5,14	7
4.	Katowice	19 871 633,03 zł	18,97	1
5.	Kielce	4 103 148,92 zł	3,92	9
6.	Koszalin	1 791 867,85 zł	1,71	19
7.	Kraków	6 977 473,48 zł	6,66	5
8.	Lublin	2 943 938,50 zł	2,81	14
9.	Łódź woj.	3 810 507,92 zł	3,64	10
10.	Łódź miasto	5 262 084,90 zł	5,02	8
11.	Olsztyn	1 872 390,99 zł	1,79	17
12.	Opole	3 246 991,60 zł	3,10	13
13.	Poznań	7 752 224,27 zł	7,40	4
14.	Rzeszów	3 527 627,34 zł	3,37	12
15.	Szczecin	2 752 723,10 zł	2,63	15
16.	Warszawa woj.	3 575 828,85 zł	3,41	11
17.	Warszawa miasto	11 885 117,70 zł	11,34	2

⁶² Rok ten nie został wybrany przypadkowo. Jest on bowiem jedynym, dla którego w wykorzystywanym źródle zachowały się dane dotyczące wszystkich miesięcy. Rok ten bliski jest przy tym środkowi badanego okresu lat 1957–1964.

⁶³ Podobnie, jak wyżej, pominięto tu obliczane odrębnie „składki żołnierzy i cywilnych pracowników MON oraz składki członków partii pracujących za granicą”; Stola, „Partia i jej finanse”, 44.

Lp.	Województwo	Roczna suma składek	%	Miejsce w kraju
18	Wrocław	9 187 118,66 zł	8,77	3
19	Zielona Góra	2 060 889,24 zł	1,97	16
	SUMA	104 768 203,40 zł	100	–

Źródło: AAN, KC PZPR, nr 1354, sygn. 237/VII-5817, *passim*.

Dla opisu sytuacji w pozostałych regionach Polski można posłużyć się cytatem, dotyczącym co prawda lat późniejszych, lecz jak się okazuje trafnie opisującym również stan z 1960 r.: „Wpływy ze składek były znacznie zróżnicowane geograficznie. Na czele listy wpłat znajdował się nieodmiennie KW w Katowicach (...) [blisko 19% składek w 1960 r.], na drugim miejscu – Warszawa (...) [miasto; 11,3%] oraz komitety wojewódzkie we Wrocławiu [8,8%], (...) Krakowie [6,7%] i Poznaniu [7,4%]. Na końcu listy były komitety wojewódzkie w rolniczych województwach na wschodzie i północy kraju: w Białymstoku, Olsztynie i Koszalinie, dające po mniej niż 2 proc. wpływów ze składek”⁶⁴.

Jeszcze korzystniej w perspektywie gdańskiego budżetu, przedstawiały się dane dotyczące średniej wysokości składki partyjnej pobieranej co miesiąc od osoby. Okazuje się bowiem, iż na Wybrzeżu funkcjonowały jedne z najwyższych w całej Polsce składek członkowskich.

Potwierdzają to zjawisko dane zawarte w tabeli 2 przedstawiając średnią składkę miesięczną w danym roku⁶⁵. Z tych danych wynika, iż przez 6 lat woj. gdańskie znajdowało się na 4 miejscu pod względem wysokości pobieranych od osoby składek. Zwraca też uwagę wahadłowy wzrost wysokości średnich stawek pobieranych od członków gdańskiej organizacji wojewódzkiej (podobna sytuacja miała miejsce również w innych województwach), trwający w latach 1957–1964.

Ten stan rzeczy został też zilustrowany (w rozkładzie kwartalnym) na wykresie 4 (wysokość średnich składek oznaczono tam „iksami”). O silnej pozycji PZPR Gdańsk w zestawieniu mogą świadczyć wysokie miejsca względem innych komitetów, przyjmujące zazwyczaj wartości w przedziale 4–7, a czasami

⁶⁴ *Ibidem*, 44.

⁶⁵ Rubryka „miejsce” wskazuje, które miejsce pod względem średniej wysokości składki osiągnął w kraju dany komitet wojewódzki (w danym roku). Skrót „śr. zł/os/ miesiąc”, znajdujący się w rubryce sąsiedniej oznacza średnią wysokość miesięcznej składki pobieranej od osoby, wartość podana w złotych. Liczba w nawiasie informuje z ilu miesięcy roku sporządzono średnią: np. (9 m) – w tym przypadku dostępne były dane jedynie dla 9 miesięcy, w przypadku 3 pozostałych pojawiły się braki danych. Jak widać takie braki wystąpiły praktycznie we wszystkich latach, poza 1960 r. Ta niewątpliwa niedogodność nie wpływa jednak negatywnie na zasadniczy cel stawiany przed podobnym zestawieniem, którym to celem jest ukazanie pozycji poszczególnych organizacji partyjnych na tle Polski. W przypadku jednak podawania konkretnych wartości średniej należy je traktować jako przybliżone (wynika to już zresztą z samej idei średniej).

Tabela 2. Średnia wysokość składki członkowskiej, pobierana przez poszczególne KW PZPR, w latach 1957–1964

Lp.	Województwo/Rok	1957		1958		1959		1960		1961		1962		1963		1964	
		miejsce	śr. zł/os./miesiąc (7m)	miejsce	śr. zł/os./miesiąc (1m)	miejsce	śr. zł/os./miesiąc (1m)	miejsce	śr. zł/os./miesiąc (12m)	miejsce	śr. zł/os./miesiąc (11m)	miejsce	śr. zł/os./miesiąc (9m)	miejsce	śr. zł/os./miesiąc (10m)	miejsce	śr. zł/os./miesiąc (10m)
1	Białystok	16	4,34	15	5,44	14	6,39	17	5,41	18	5,95	15	7,26	16	7,22	15	7,96
2	Bydgoszcz	17	4,33	17	5,17	11	6,66	9	6,18	14	6,62	12	7,57	14	7,71	11	8,57
3	Gdańsk	4	6,88	5	8,31	4	10,19	4	9,93	4	10,07	4	11,97	6	11,87	4	13,48
4	Katowice	2	10,01	2	13,39	2	14,56	2	13,13	2	15,18	2	16,68	2	17,58	2	18,80
5	Kielce	10	4,91	13	5,75	13	6,61	16	5,49	16	6,14	17	6,79	15	7,24	17	7,70
6	Koszalin	11	4,88	16	5,44	17	6,16	14	5,64	13	6,66	13	7,52	10	8,41	12	8,47
7	Kraków	5	6,38	6	8,04	5	9,76	6	8,83	5	10,05	5	11,61	4	12,01	6	12,69
8	Lublin	6	6,37	12	5,81	15	6,38	15	5,61	17	5,99	18	6,78	17	7,17	19	6,98
9	Łódź woj.	14	4,48	10	5,97	12	6,65	11	6,14	12	6,80	14	7,34	13	7,82	14	8,22
10	Łódź miasto	3	8,81	3	10,39	3	11,44	3	10,25	3	10,81	3	12,52	3	12,92	3	13,82
11	Olsztyn	18	4,00	18	5,02	18	5,72	18	5,38	15	6,19	16	6,99	18	7,17	18	7,53
12	Opole	8	5,80	7	7,94	7	8,76	7	7,92	7	8,51	8	9,50	8	9,85	8	10,49
13	Poznań	15	4,38	14	5,55	16	6,34	12	6,10	10	6,97	11	8,00	9	8,42	9	9,16

Lp.	Województwo/Rok	1957		1958		1959		1960		1961		1962		1963		1964	
		miejsce	śr. zł/os./ miesiąc (7m)	miejsce	śr. zł/os./ miesiąc (11m)	miejsce	śr. zł/os./ miesiąc (11m)	miejsce	śr. zł/os./ miesiąc (12m)	miejsce	śr. zł/os./ miesiąc (11m)	miejsce	śr. zł/os./ miesiąc (9m)	miejsce	śr. zł/os./ miesiąc (10m)	miejsce	śr. zł/os./ miesiąc (10m)
14	Rzeszów	9	5,03	9	5,97	9	7,15	13	6,06	11	6,96	10	8,09	11	8,31	10	9,02
15	Szczecin	12	4,84	8	6,45	8	7,55	8	7,62	8	8,45	7	10,06	7	11,14	7	11,78
16	Warszawa woj.	19	3,86	19	4,84	19	5,37	19	4,86	19	5,73	19	6,48	19	6,92	16	7,72
17	Warszawa miasto	1	13,21	1	14,76	1	16,50	1	14,13	1	16,07	1	18,27	1	18,77	1	19,98
18	Wrocław	7	5,96	4	8,58	6	9,64	5	9,24	6	9,97	6	11,54	5	11,89	5	12,90
19	Zielona Góra	13	4,63	11	5,85	10	6,86	10	6,17	9	7,27	9	8,10	12	8,31	13	8,39
	Średnia		5,95		7,30		8,35		7,58		8,44		9,64		10,04		10,72

Źródło: AAN, KC PZPR, nr 1354, sygn. 237/VII-5817, *passim*.

nawet wyższe (2 miejsce w Polsce we wrześniu 1959 r., grudniu 1960 r. czy wrześniu 1961 r., przy jednoczesnym utrzymywaniu się na miejscu 11 pod względem liczebności partii).

Przedstawione obserwacje pozwalają wysnuć wniosek, iż gdańska organizacja partyjna wykazywała się ponadprzeciętnym stopniem realizacji zadań partyjnych związanych z poborem składek członkowskich. Była ona wyraźnie mniejsza liczebnie od organizacji działających w sporej części województw, a mimo to osiągała lepsze od nich rezultaty finansowe. Została tym samym, niejako potwierdzona, obecna w niniejszym tekście teza, iż czynnik liczebności partii, jest ważnym, choć nie jedynym istotnym determinantem wpływającym na wysokość funduszy uzyskiwanych bezpośrednio od członków partii.

Na tak dobry wynik województwa gdańskiego na tle innych województw, wpłynął też z pewnością, obserwowalny, wysoki (w porównaniu z częścią komitetów) ogólny odsetek osób opłacających składki. I w tym przypadku warto posłużyć się dostępnym wykresem (nr 4) ukazującym tę zależność. Linia wskazująca miejsce w hierarchii ze względu na poziom odsetka jest chyba najbardziej ze wszystkich „rozchwiana”⁶⁶. Nie zmienia to faktu, iż punkty, przez które przechodzi na wykresie (przedstawione tam jako kwadraty), znajdują się (z jednym wyjątkiem, w marcu 1957 r.) zawsze poniżej miejsc wskazujących liczbę osób w partii. Oznacza to, iż część, bardziej od gdańskiego liczebnych komitetów partyjnych, charakteryzowała się niższą, niż miało to miejsce w województwie gdańskim, motywacją swoich członków do opłacania składek. Miały tu z pewnością znaczenie kwestie ideologiczne (różne podejście do nich w różnych województwach) oraz praktyczne wiążące się ze zdolnością „władz partii w egzekucji zobowiązania od własnych członków”⁶⁷, można je częściowo zamknąć w stwierdzeniu – iż z powodów logistycznych, zapewne łatwiej było zmotywować (czy też skontrolować) do zapłacenia składek członków mniejszej liczebnie i terytorialnie organizacji partyjnej.

Z kolei wysokie w skali kraju średnie wartości składek mogą wskazywać na uczestnictwo w gdańskich strukturach partyjnych stosunkowo dużej (w porównaniu z innymi komitetami) liczby osób dobrze zarabiających⁶⁸, pracujących w wyżej opodatkowanych sektorach gospodarki (np. chłopci płacili mniej⁶⁹), a co za tym idzie odprowadzających większe podatki. Województwo

⁶⁶ Wydaje się to naturalne, wszak dużo łatwiej zmienić samą chęć opłacania przez członków składek niż np. liczbę członków PZPR czy wysokość uzyskiwanych przez nich dochodów. Łatwość zmiany może zaś wpływać na nietrwałość.

⁶⁷ Żukowski, „Skrywana potęga”, 66.

⁶⁸ Kwestie zarobków, zawodowego aparatu partyjnego porusza Stola, „Partia i jej finanse”, 38; zob. Pasko, *Kulisy władzy ludowej*, 179–180; Żukowski, „Skrywana potęga”, 67–71.

⁶⁹ Marcin Żukowski porównuje istniejące w 1949 r. różnice między dochodami płynącymi m.in. ze składek pomiędzy „wiejskim” województwem białostockim a woj. gdańskim. Na Wybrzeżu zebrano wówczas 4,7 razy wyższą kwotę niż na Podlasiu; Żukowski, „Skrywana potęga”, 66.

gdańskie mogło stwarzać warunki pozwalające jego obywatelom zajmować się dobrze płatnymi zajęciami. Mimo iż w latach sześćdziesiątych należało ono do jednych z najmniejszych pod względem powierzchni województw w kraju, a przy tym było ubogie w surowce naturalne, miało spore znaczenie dla gospodarki kraju. To tutaj leżały przecież „dwa z trzech największych portów polskich, (...) [to tutaj koncentrowało się] 80% produkcji okrętowej [w 1960 r.], ok. $\frac{2}{3}$ rybołówstwa morskiego i związanego z nim przetwórstwa rybnego (...) [nie wspominając np. o przemyśle] Elbląga, który już obecnie zarysowuje się jako centrum produkcji turbin energetycznych dla całej Polski”⁷⁰. Tam, gdzie istniały zakłady, istniały wysokopłatne stanowiska kierownicze, na które PZPR, korzystająca z systemu nomenklatury, mogła kierować „swoich” ludzi⁷¹.

Zakończenie

Chociaż, jak wspomiano, ogólne zasady działania KW PZPR były podobne, to oczywiście skutki ich działalności różniły się od siebie w wielu aspektach, np. w sposobach realizowania centralnych wytycznych, w polityce wewnętrznej, w wynikach przeprowadzanych różnorodnych akcji itp.

Jeśli chodzi o kwestie finansowe, związane z budżetem partyjnym, wysokością pobieranych składek, podejściem członków partii do ich opłacania itp., podstawowe znaczenie różnicujące miały tu wielkość wojewódzkiej organizacji partyjnej, zamożność jej członków, ich „świadomość polityczna” przekładająca się na odsetek osób składki opłacających. Czynniki te sprawiły, iż wyniki finansowe poszczególnych KW na polu poboru składek członkowskich były zasadniczo odmienne. Nie trzeba nawet wchodzić w głębokie analizy statystyczne, by wykazać, iż wpływy z tego tytułu uzyskiwane w bogatych gospodarczo województwach, w których organizacja partyjna była liczna oraz „silna ideologicznie” przewyższały wpływy organizacji w województwach mniejszych, oddalonych od politycznego centrum czy też mniej prężnych finansowo.

Specyficzna mieszanka wymienionych elementów spowodowała, iż w dziedzinie wpływów ze składek, gdańska organizacja partyjna, nie zajmowała w kraju miejsca, które mogłoby wynikać z jej określonej liczebności – plasowała się raczej na wyższych pozycjach. W praktyce uwidocznili się bowiem wpływ dodatkowych modyfikatorów związanych ze świadomością polityczną członków tej

⁷⁰ *Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1960*, red. Tadeusz Galiński, Józef Kofman, Eugenia Krzeczowska i Kazimierz Secomski (Polskie Wydawnictwa Gospodarcze), 246.

⁷¹ Dudek, „Komitet wojewódzki PZPR”, 156–164; Andrzej Paczkowski, „System nomenklatury” w *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, red. A. Paczkowski (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, 2003), 115–140; Zawadka, „Komitet Wojewódzki PZPR jako lokalne centrum władzy”, 158; Żukowski, „«Kłeska starego komunisty»”, 233; *idem*, „Komitet Wojewódzki PZPR w Gdańsku w pierwszym roku istnienia”, 151.

organizacji, ich zamożnością, motywacją do opłacania należności. Spowodowały one, iż gdański ośrodek mógł uchodzić za organizację ponadprzeciętnie wykorzystującą swój potencjał, uzyskującą wysokie wpływy, oddającą w tej materii pola jedynie największym graczom.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż czynniki ekonomiczne, które w dodatku zostały tutaj przedstawione jedynie częściowo, były tylko jednymi z wielu wpływających na ogólnopolskie znaczenie danego komitetu wojewódzkiego. Silna pozycja KW PZPR Gdańsk, na polu poboru składek, nie idzie wszak w parze z faktyczną siłą polityczną, wpływami tego ośrodka. Mogą o tym świadczyć np. słowa Brzezińskiego, który na podstawie przeprowadzonej przez siebie analizy biografii pierwszych sekretarzy stwierdza: „Wydaje się (...), że gdańscy sekretarze nie odgrywali zbyt ważnej roli w pracach Komitetu Centralnego”⁷².

Zaprezentowany tu przegląd niektórych aspektów związanych ze zbieraniem składek członkowskich, w żaden sposób nie wyczerpuje postawionego w tytule tematu. Nie zostały tutaj np. dotknięte zagadnienia związane ze stosunkiem wysokości przychodów uzyskiwanych ze składek do ogólnych przychodów komitetu wojewódzkiego, poniechano też szerszych analiz pozycji KW Gdańsk na tle kraju. Wynika to częściowo z charakteru źródła (dane o charakterze ogólnym, czy też pojawiające się ich braki) do którego postanowiono się ograniczyć ale też wiąże się z celowym założeniem przedstawienia tylko wybranych zagadnień.

Zestawienie wysokości kolejnych miesięcznych wpływów z lat 1957–1964 pozwala wysnuć wniosek, że podobnie jak to istniało w skali ogólnopolskiej, okres ten charakteryzuje się mniejszą, niż znana z lat poprzednich (przed 1956 r.) czy też późniejszych (druga połowa lat sześćdziesiątych, czy dekada gierkowska) dynamiką wzrostu wysokości składek partyjnych. Wydaje się, iż w tym kontekście, uzasadnione jest użycie do opisu ówczesnej sytuacji finansowej KW PZPR Gdańsk, określenia „finansowej małej stabilizacji”.

Kamil Kaliszuk

**Membership Fees in the Polish United Workers' Party of Gdansk Province
in the years 1957–1964**

Summary

The funds collected by Polish United Workers' Party from membership fees, were an important source of income in the party's budget. The fees' share in the party's revenue varies between years, but the method of collecting them was similar in many provincial organizations. Despite of general similarities there still were some differences. The article presents the characteristics of this source of income, as well as the issues related to collection of membership fees by Province Committee of Polish United Workers'

⁷² Brzeziński, „Pierwsi sekretarze”, 352.

Party in Gdańsk in the years 1957–1964. Statistical data regarding the profits generated this way has been presented in the article. The attention has been drawn to the factors influencing their height, as well as some tendencies and relationships connected with the collection of fees. In the article some place has been devoted to comparing, in terms of interesting issues, Gdansk party organization of the Communist Party with other provincial delegations.